

Sulejówek, dn. 4-go września 1923 r.

Do Prezesa Komitetu Imienia Piłsudskiego
Feliksa Popławskiego w Nowym Jorku.

Szanowny i Kochany Panie!

Nie byłem cały miesiąc w domu, więc dopiero teraz mogę przesłać Panu i Jego Kolegom z Towarzystwa mego imienia podziękowanie serdeczne. Wzrusza mnie niezmiernie wasza pamięć o mnie, tak mile wyrażona i tak serdecznie ujęta, z propozycją co miesięcznej pomocy dla mojej pracy w Polsce. Jeszcze raz dziękuję i proszę wziąć pod uwagę następujące moje pod tym względem decyzje. Jestem człowiekiem pracy, który jest dumny z tego, że własną pracą i wysiłkiem mógł uczynić tak dużo na świecie i w Polsce. Z tego płynie już zawsze pewna ambicja, że sam sobie muszę dawać radę w życiu. Dlatego wybaczenie, że nie mogę się zgodzić w zupełności na propozycję, abym sobie brał pieniądze, zbierane z myślą o celach publicznych. Proszę więc zgodzić się na moją propozycję, ta zaś brzmi tak: pieniędzy tych będę używał, to jest na wydatki podróży nieraz dość kosztowne, których dokonać muszę, i na pomoc wydawnictwom, które nie są dochodowymi, a które wydanymi być musiały, na nieprzewidziane wydatki, złączone z pomocą dla mnie w tych czy innych wypadkach — jednym słowem, na wydatki, wykraczające poza normalne życie moje z rodziną, które to wydatki opędzić sam potrafię.

Będę bardzo rad, jeżeli otrzymam od Was Panowie, odpowiedź w tej sprawie i będę bardzo wdzięczny, jeżeli na ten mój projekt zgodę wyrażicie. Proszę przyjąć raz jeszcze serdeczne podziękowanie za pamięć o mnie i zapewnienie o najwyższej przyjemności poczucia mego, że przez ocean wyciągnąć mogę dłoń dla uściskania Waszych dzielnych dłoni.

Józef Piłsudski.

**PRZEMÓWIENIE NA ZJEŹDZIE ZWIĄZKU POLSKIEGO
NAUCZYCIELSTWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH**

(10 września 1923 r.)

Na V zjeździe delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Rzeczypospolitej w Warszawie zjawił się w trzecim dniu obrad, 10 września 1923 r., Marszałek Piłsudski i został owacyjnie przywitany przez człon-

ków zjazdu. Mowę powitalną wygłosił prezes Związku, Stanisław Nowak, na co odpowiedział Piłsudski niżej przytoczonym przemówieniem o zadaniach nauczycieli w odrodzonej Polsce.

Tekst przemówienia podajemy według «Kuriera Porannego» z dnia 11 września 1923 r. z poprawkami dokonanymi na podstawie protokołu zjazdu.

Szanowne panie i szanowni panowie! Dziękuję za to serdeczne przyjęcie i za te gorące i szczerze słowa, z którymi w imieniu waszym zwrócił się do mnie wasz przewodniczący. Stańcie do pracy odrodzenia w odrodzonej ojczyźnie, aby odrodzić dusze, które się w niewoli splugawiły i znikczemniały. Odrodzić dusze ludzkie, zmienić człowieka, zrobić go lepszym, wyższym, potężniejszym i silniejszym — oto wasze zadanie. Obok pracy wojskowej, która byt nasz utrwaliła krwią wylaną, jesteście tymi, którzy w odrodzeniu Polski i człowieka macie największe prawo do zasługi. Życie wasze płynie w tej samej ciężkiej pracy, w jakiej płynęło życie żołnierskie. Życzyć wam jedynie mogę, dziękując za to przyjęcie, abyście w tej pracy mieli powodzenie i odczuwali płynące z niej szczęście; aby te dzieci, co przez wasze nauczycielskie ręce przechodzą, o was tak serdecznie wspominały, jak chcecie łaskawie o mnie i o mojej pracy wspominać.

ZE WSPOMNIENIŃ O ALEKSANDRZE MALINOWSKIM

(3 grudnia 1923 r.)

W grudniu 1922 zmarł Aleksander Malinowski, jeden z najbliższych współpracowników Piłsudskiego w P. P. S., członek Centralnego Komitetu Robotniczego, autor dwutomowego dzieła p. t. «Materiały do historii P. P. S. i ruchu rewolucyjnego w zaborze rosyjskim».

Po śmierci Malinowskiego grono jego przyjaciół wydało o nim zbiorową książkę pamiątkową p. t. «Aleksander Malinowski 1869—1922» (Kraków 1924). Do tego wydawnictwa napisał Piłsudski niżej przytoczone wspomnienie, charakteryzujące postać Malinowskiego.

Aleksander Malinowski wszedł do centrum kierowniczego organizacji konspiracyjnej Polskiej Partii Socjalistycznej po ukończeniu Technologicznego Instytutu w Charkowie, w drugiej połowie ostatniego dziesięciolecia ubiegłego wieku.